

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Bezpłatnie

Rok 1.

PRZEGLĄD PRZEMYSŁU KRESOWEGO

Nr 3.

Redaktor przyjmuje we wtorki
od godz. 16—17 p.p.
ul. Sienkiewicza № 29.

Białystok, dnia 13 Września 1927 r.

Administracja czynna we wtorki i soboty od 10—11 i od 16—18 p.p. ul. Sienkiewicza 29 tel. 9-84. Skrz. pocztowa 148.

Nieudały zamach rewolucyjny na Litwie Kowieńskiej.

Według nieoficjalnych wiadomości, Litwa Kowieńska w ostatnich dniach była terenem walki rewolucyjnej.

Na czele zamachowców stali członkowie frakcji socjal-demokratycznej: Mikulski, Pleczkajtis i Majus, ten ostatni został ujęty przez wojska rządowe.

Obecnie panuje spokój.

Z polski.

Polskie Władze Centralne wydały rozporządzenie mocą którego chińczycy, którzy ostatnio urządzili istny najazd na Polskę, podlegają wysiedleniu w ciągu dni trzech.

Zarządzenie Marszałka Seimu zwołania sesji nadzwyczajnej, spodziewane jest w tych dniach.

Zawiadamy iż ślub nasz odbędzie się dnia 13 września r. b. o godz. 9 wiecz. w mieszkaniu prywatnem przy ul. Mickiewicza 26 w Białymstoku.

Na uroczystość tę zapraszamy krewnych, przyjaciół i znajomych

Józef Ostryński i Anna Gilot
narzeczeni.

Życzymy nowożeńcom powodzenia i szczęśliwej wspólnej pracy na drodze nowego życia

Pola i Misza

Savon dentifrice 153-42

Gibbs, Parys

Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.

ELEKTRYCZNA OLEJARNIA

A. Atlasowicz

252-38 Białystok, ul. Piękna 13, tel. 1-37.

— Skup nasion oleistych. —

MODERN

WYROK BEZ SĄDU

(u progu szczęścia)

Wielki 12-sto aktowy dramat życiowo-erotyczny w rolach głównych:

Lee Parry, Harry Liedtke,
Vivian Gibson, A. Steinrück.

Początek 6.15, 8 i 10.30 w.

Film demonstruje się obecnie w 36 kinach Berlina

NA SCENIE:

— WYSTĘPY —

Znakomitych artystów w nowym repertuarze

**A. Gieleckiej,
Dobrowolskiego**

i duetu tanecznego

Duo Mourel

SZKIC.

Przemysł włókienniczy.

Białostocki przemysł włókienniczy górujący ilością zatrudnionego robotnika nad innymi gałęziami przemysłu miejscowego, interesował i interesuje ekonomistów o tyle, że warunki w których znalazł się w czasach powojennych stanowią problem, którego rozwiązanie mimo dokonywanych wysiłków nie zostało skutecznym.

Przed wojną, jedynym rynkiem zbytu była Rosja, która obecnie zamknawszy swe granice dla naszych towarów, względnie pożądaną ich jednak na warunkach dyktowanych przez się i o tyle niemożliwych, że nie dają one najmniejszej gwarancji zrealizowania.

Debaty nad warunkami dyktowanymi nam przez sowieckie misje handlowe zajmowały wiele czasu, a choć dotychczas okazały się bezskutecznymi, to jednak nadzieja ponowienia ich jeszcze nie zgasła.

Gospodarka państwowa

jest ściśle związana z polityką zagraniczną, dlatego też ta ostatnia, choć nie szwankuje na polu dyplomatycznym, zakłóconą została wypadkami za które winy ponoszą wzburzone umysły stron, nie związane bliżej z nami.

Wysiłki miejscowych sfer przemysłowych w celu ujednolinitości ruchu i zatrudnienia tak wielkiej rzeszy bezrobotnych — sięgają bardzo daleko. Wysiłki te, jakkolwiek zasługują na uznanie ze strony społeczeństwa, nie doprowadziły do zamierzonych celów i w pewnych wypadkach narażają poszczególnych przemysłowców na straty krytyczne.

Mam tu na myśli straty miejscowych firm w Chinach, które w długich jeszcze latach wyrównać się nie dadzą.

Przemysł włókienniczy oparty o wewnętrzny rynek zbytu niemoże się rozwinąć, gdyż wewnątrz zapotrzebowania stanowiąc znikomą cyfrę nie są w stanie

KRONIKA.

— Dnia 10. IX b. r. o godz. 11, pod przewodnictwem P. Starosty odbyło się inauguracyjne posiedzenie Sejmiku Powiatowego w Białymstoku.

Na członków wydz. powiatowego powołano p. p. Łosia Dominika z gm. Obrubniki, Jaroszewicza Michała z gm. Dojlidy, Wiszowatego Aleks. z m. Zabłudowa, Sienkiewicza Wł. z gm. Trzcianne, Kołosa Marcelgo z gm. Kalinówka i Puchalskiego Al. z gm. Krypno.

— W Białymstoku zostaje otwarta filja Szkoły Muzycznej im. Fr. Chopina, której kierownikiem będzie znany ogólnie prof. Żurawlow.

— Według danych statystycznych P. U. P. P. liczba bezrobotnych w

okresie od 20 — 27 VIII b. r. zmniejszyła się o 3072

Białystok w tym okresie wykazał znikomą liczbę zmniejszenia się bezrobocia, bo tylko o 50 osób.

— Po „Esperanta Internacia Postkongreso“ odbytem w Białymstoku, zanotować należy większe zainteresowanie się ruchem esperanckim w całej Polsce, szczególnie zaś w Białymstoku — kolebec D-ra Zamenhafa.

Nowe kursa osiągnęły już zgórą 100 słuchaczy, którzy w dalszym ciągu liczbę tę powiększają.

Uroczyste zamknięcie pierwszych a otwarcie drugich kursów nastąpi wkrótce.

—

—

—

—

Feljeton...

Pan redaktor Iwan Dolarolubow-Gołoworez dziwnie czegoś snutny siadł za biurkiem, poczem powstał, przeszedł się kilkakrotnie po pokoju, stanął przed lustrem, przyglądał włosy, obejrzał się dookoła, sprawdził zawartość kieszeni i skrzywił się boleśnie.

Widocznie inspekcja „karmanów“ wypadła niepomyślnie. Stuknął się palcem w oparkanioną czaszkę pustką gdzie nie tylko „róże“ ale i „astry“ przekwitły i ze zdziwieniem odczuł że gdzieś, w zakamarkach czaszki drgnęła nienadgnięta jeszcze komórka mózgowa i poczęła swą pracę.

Pan redaktor siadł za biurkiem, wziął pióro w rękę i poczęł pisać...

Z pod pióra jego nitką pajęczą wysnuwało się arcydzieło, perła dotychczasowej pracy, którą skończywszy, dał jej tytuł: „Coś niecoś o pracy społecznej na terenie m. Białegostoku“.

Z zadowoleniem uśmiechnął się, artykuł umieścił na ścianie, puścił na niego światło prożektora, powrócił na dawne miejsce i patrzył, patrzył...

Rażące światło zmęczyło jego oczy, powstał więc zgasił prożektor i poraz setny może przy świetle migocącej świecy odczyty-

wał ważniejsze wyrazy.

Clou artykułu stanowiły wyrazy: „żer kombinatorów“, „robili interesy pod pokrywką działacza społecznego“, „atak karłów“, „ludzie o podłych instynktach“, (tutaj zdaje się p. redaktor Iwan Dolarolubow-Gołoworez mówił i o sobie).

Dobrze im tak pomyślał, Jeszcze raz wziął pióro do ręki, zakreślił nazwisko nazwanego karłem — kombinatorem bo i poco podawać do publicznej wiadomości to o czym wiedzieć powinien tylko „on“ i „ów“ skompromitowany.

Dość poruszyć sprawę obiektywnie, aby uczynić piorunujące wrażenie na delikwencie.

Dam mu poznać że wiem o wszystkim — pomyślał redaktor p. Iwan,

a reszta jak Bóg da...

.....
Pan redaktor przechadza się po pokoju z zadowolenia zaciera ręce, co chwila sprawdza zawartość „karmanów“, uśmiecha się, pobrzękuje dolarami i myśli: Bóg dał.
że więcej pisać mi w tej materji nie wypada...

.....
Publiczność zapatrzona w światło prożektora widzi mieniące się w promieniach judaszowe srebrniki i czeka..... aż Judasz obwiesi się na jedwabnym sznurze przed drzwiami swojej redakcji...

Wówczas, „na ręcznej maszynie p. Portnoja“ redakcja Przeglądu odbije bezpłatnie nekrolog, zawiadamiający o zasłużonej śmierci red. Iwana Dolarolubowa-Gołoworeza.

Jol.

Pierwsza Serja

redaktorowi Iwanickiemu

w odpowiedzi na szubieniczne zarzuty.

W N-rze 25 Propektora red. Iwanicki zamieścił artykuł p. t. „Przegląd Przemysłu Kresowego“, „Nowy organ — nowego redaktora“, — skierowany przeciwko nam.

Czynione nam zarzuty, nie mają najmniejszych podstaw a treść artykułu wskazuje że redagujący go szamotał się jak warjat w kaftanie bezpieczeństwa.

Na szubieniczne zarzuty Propektora odpowiadamy ze stoickim spokojem że: „Przegląd Przemysłu Kresowego“ wychodzi nie „wtedy kiedy redaktorowi Trockiemu się podoba“ lecz co dni siedem i nie „w nicznaczej ilości egzemplarzy“ a w ilości o wiele znaczniejszej od Propektora, co można sprawdzić w miejscowym Starostwie.

„Mydlenie oczu opinii publicznej“ jest po stronie p. Iwanickiego, gdyż on to czyni w celu zrzućnia z siebie wielu win, które po wyrzuceniu ich na wierzch, stanowiły by o jego karierze dziennikarskiej.

„Od kiedy to Pan Trocki pracuje na polu dziennikarskim — Ałłach go wie“ pisze pan Iwanicki na łamach swej jednoszpaltówki, my jednak wiemy, że „Propektor“ ma redaktora-zwykłego przedwojennego gołębiarza z Bojar i teraz nawet jeśli kto redaguje artykuły to tylko nie red. Iwanicki, a ktoś kto chadza w spódnicy.

Mały rozmiar Przeglądu nie jest dla nas zarzutem, gdyż my idziemy drogą normalnego rozwoju pisma, nie uciekając się do teroru, szantaży, względnie do narzucania się z prenumeratą pisma osobom, które sobie tego nie życzą (!!!).

Nie chcemy się stać sprzedawnymi dla dorobkiewiczstwa i drogą powoływania się na opinie publiczną wzniecać popłoch wśród skompromitowanych jednostek poto jedynie, aby później skompromitowanego wieńczyć laurami.

My tą drogą nie pójdziemy — „Bosiak prasowy“ niema brudnych rąk i sumienia, a jeśli go p. Iwanicki odsyła do łaźni, to i owszem, przejdzie on przez łaźnię opinii publicznej poto, aby zmyć z siebie świadomość o brudnych sprawach p. Iwanickiego.

Całe niezadowolenie Propektora wynika stąd, że w N-rze 2 Przeglądu zostali zaczepieni jego klienci o których on, po obiektywnych artykułach zaprzestał mówić.

I tu jest właśnie „pies zaryty“. Bo jeżeli rozchodzi się o nasze rzekomo brudne wyrażenia, to możemy przeciwstawić opinii publicznej wulgarne słowa użyte przez pana redaktora Iwanickiego w N-rze 17 Propektora w art. „Chamuly Czerwono-Prasowe“. Znajdują się tam takie piękne epitety jak: „czerwona klozetka“, „alfons prasowy“, „ściervo prasowe“, „publicystyczna dziewczka uliczna“, „Nie

Li s t y.

B-stok dn. 31.VIII.27 r.
Szanowny Panie Redaktorze!

W N-rze 1-ym z dn. 30 b. m. poczytnego pisma W. Pana, została zamieszczona nieco błędna wzmianka o naszej firmie.

Celem wyjaśnienia, uprzejmie komunikujemy iż p. A. Goldszmidt pracuje u

nas jako bardzo zdolny akwizytor i ku naszemu zadowoleniu umie zaspokoić najbardziej wybredny gust poczytnej naszej klienteli.

Z poważaniem

STANDARD-NOBEL

w Polsce Spółka Akcyjna

Skład w Białymstoku

KAZ. PŁODOWSKI.

Doprawdy dziwne pretensje. Inż. Goldszmidt w N-rze 1 Przeglądu Przemysłu Kresowego umieścił ogłoszenie firmy Standard-Nobel w Polsce, mianując się jej przedstawicielem na Wojew. B-ckie — pan Płodowski zaś, jako dyrektor miejscowego oddziału tejże firmy robi nam telefoniczne awantury za treść ogłoszenia rzekomo niefachową, następnie „prostuje“ to krzywe koło i pisze że pan Goldszmidt jest tylko... akwizytorem „zdolnym zaspokoić najbardziej wybredny gust poczytnej naszej klienteli“.

A zatem, jeśli pan Goldszmidt posiada tak wielkie

zdolności literackie, dlaczego Pan, panie Dyrektorze Płodowski, robił nam awantury telefoniczne za niefachową treść ogłoszenia?

O ile p.p. macie zamiar bawić się w „wyścigi“ dyrektorskie i chcecie się kłócić o to, który z was jest przedstawicielem firmy a który tylko akwizytorem — bardzo proszę, tylko nam dajcie spokój.

Zdawało by się że jako przedstawiciele firmy Standard Nobel macie dużo oleju w... bazach, jednak widać że coś tam w was zgrzyta z braku dobrego naoliwienia...

strasz baby... szmoku“, „łabaj prasowy“ wreszcie „ustęp publiczny“.

Ot i artykuł ten zatytułowany „Chamuly Czerwono-Prasowe“ ściśle odnosi się do redaktora Iwanickiego, gdyż na podobne wyrażenia może sobie pozwolić tylko taki cham, taki prawdziwy ukraiński hołodraniec, taki gołębiarz, taki potomek dziada cerkiewnego jakim jest red. Iwanicki, mianujący się „ruskim dworjaninem“.

Ze słowami: „Drukarnia jest arsenałem do którego nie każdy powinien mieć wstęp“, solidaryzujemy się, gdyż red. Iwanicki nie godzien jest piastować obowiązku nawet chłopaka redakcyjnego, raczej winien zająć miejsce tam, gdzie za podawanie papierków... otrzymywał by drobne datki.

Chuligan ziejący stekiem obelg. „chamuła prasowy“ nieprzebierający w środkach, wreszcie polityczna chorągiewka (kuda wietur duje!) nie powinien zajmować miejsca, nietylko w prasie białostockiej, lecz i wogóle w Polsce, gdyż nie godzien jest podania mu ręki, choćby ze względów higienicznych... ale o tem — potem.

Od Redakcji.

P. T. Czytelników przepraszamy za zmniejszenie materiału więcej interesującego, jest to jednak nie naszą winą ze zmuszeni byliśmy dać stosowną odpawę łobuzerskiej na nas napaści.

W artykule „Pierwsza Serja“ wpadła omyłka, którą prostujemy. **Zamiast:** „w Nrze 25-tym Projektora“, **powinno być:** „w Nrze 35-tym Projektora“.

!!! BACZNOŚĆ UCZNIOWIE !!! 59-15

Z rozpoczęciem roku szkolnego

firma **J. KOWARSKI** Zamenhofa 9, tel. 6-75

poleca: Pantofle gimnastyczne

w różnych gatunkach **od zł. 1,50**

Koszulki, spodenki sportowe oraz inne artykuły sportowe i kosmetyczne po cenach przystępnych

Zakład automatyczno-asenizacyjny

W. KOCH 164-33

Białystok, Zamenhofa 33, tel. 6-97.

— WYKONYWA —

roboty asenizacyjne po cenach konkurencyjnych.
NA ŻĄDANIE wykonanie natychmiastowe.

Pracownia pończoch i skarpetek

jedwabnych, wełnianych i bawełnianych

oraz **nadrabianie** takowych i **repara-**

cja oczek w pończochach jedwabnych

I. SUBOTNIK 167-38

— Białystok, ul. Sienkiewicza 19. —

Farbiarnia i Chemiczna Pralnia

I. Szapiro 172-40.

Białystok ul. Lipowa № 17.

Dekatyzowanie, plisowanie i karbowanie według najnowszych modeli paryskich.

Największy wybór futer

syberyjskich, amerykańskich i francuskich

Beia Cybuley

253-39 Białystok, R.-Kościeuski 32.

Sprzedaż różnego obuwia

SOFER 166-33

Białystok, ul. Gieldowa 2 i Warszawska 23.

HERBACIARNIA 253-39

J. Pines

— Białystok, R.-Kościeuski 18. —

Sprzedaż

manufaktury

po cenach

konkurencyjnych

Beia PIORUN

169-37 BIAŁYSTOK,

ul. Zamenhofa 7.

WULKANIZACJA

samochodowych

opon i dentek

„WULKAN“

BIAŁYSTOK,

ul. Św-go Rocha 7.

ROZLEWNIA

esencji octowej

wyrób różnego

gatunku octu

CHAIM

Sokołowicz

BIAŁYSTOK, 168-36

ul. Sosnowa 25, tel. 7-43.

Bank Rzemieślniczy

w Białymstoku

Spółdz. z ogr. odp.

ul. Lipowa 1. Tel. 10-09.

165-34

I. KUPFERBERG

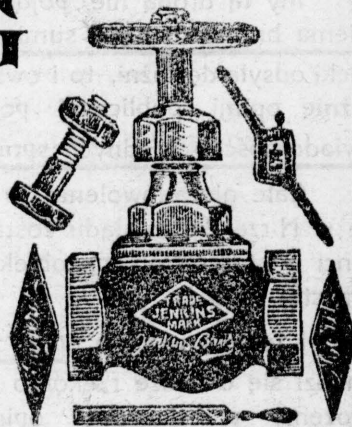
Białystok, ul. Kilińskiego 11, tel. 3-58 i 11-78

Skład artykułów technicznych i wodociagowych.

P O L E C A :

Rury gazowe i zlewne, krany wodne i parowe, pakunki do kotłów. Okucia do okien i drzwi. Przybory do pieców pokojowych i kuchennych oraz armatury do wanien i klozetów.

62-25



Redakcja nie przyjmuje listów anonimowych. Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Za tekst ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetrowy szerokości szpalty ogłoszeniowej zł. 0,30. Szpalt ogłoszeniowych — cztery Drobne za wyraz zł. 0,6. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne 50% drożej. Poszukującym pracy udziela się 40% rabatu.

Wydawca i redaktor odp. **R. TROCKI**

Druk O. Portnoj, Sienkiewicza 29, tel. 9-84.